

7 x NIE dla Siarzewa.

Budowa stopnia wodnego Siarzewo NIE MA nadrzędnego celu społecznego. Jest to wybitny przykład wykorzystania środków publicznych w celu prywatyzacji zysków elektrowni wodnej. Kraj pogrążony jest w pandemii, służba zdrowia jest niedofinansowana, przedsiębiorcom brakuje wsparcia, a planowane jest wydanie 4,5 miliarda złotych z naszych pieniędzy na budowę nikomu niepotrzebnego (poza spółką Energa) stopnia wodnego. Ponadto inwestycja ta będzie wiązała się ze złamaniem przepisów: Ramowej Dyrektywy Wodnej, Ustawy o Ochronie Przyrody, Strategii Bioróżnorodności UE oraz ochrony Obszarów Natura2000.

1. Stopień wodny Siarzewo NIE MA znaczenia przeciwpowodziowego

Stopień wodny Siarzewo nie ma znaczenia dla spłaszczenia fali powodziowej. W decyzji środowiskowej RDOŚ stwierdza, że jedyne jego działanie przeciwpowodziowe można przypisać wałom i zaporom bocznym, które zostaną zbudowane na obszarze nowego zbiornika, lecz te można postawić bez potrzeby budowania całego stopnia wodnego. W niektórych sytuacjach budowa stopnia wodnego może nawet zwiększać zagrożenie powodzią, jak pokazały wyniki modelowania - w efekcie wybudowania zbiornika poniżej Włocławka kulminacja fali powodziowej na Dolnej Wiśle może być nawet wyższa, niż przed jego powstaniem.* Co więcej, budowa kolejnej przegrody na Wiśle spotęguje zagrożenie powodzią zatorowymi, które będą występowały w dwóch miejscach na raz - na zbiorniku Włocławek i zbiorniku Siarzewo.

*Fundacja WWF Polska. 2012. Ocena wpływu zbiornika Włocławek oraz planowanego stopnia i zbiornika w Siarzewie na warunki przepuszczania wielkich wód na podstawie powodzi z maja 2010. Maszynopis. Warszawa.: <https://tiny.pl/m2gr>

2. Stopień wodny Siarzewo NIE POMOŻE w walce z suszą rolniczą

Zbiornik Siarzewo nie zredukuje suszy w regionie, co pokazały przykłady zbiorników Włocławek i Siemianówka: mimo ich wybudowania, zagrożenie suszą na tych terenach w żaden sposób nie zmalało. Samo oddziaływanie zbiornika na nawodnienie terenów przyległych będzie pomijalne, bo zasięg tego nawodnienia odczuwalny będzie tylko w dolinie - ze względu na uwarunkowania terenu (m.in wysoka skarpa): zwierciadło wody w dolinie będzie leżało dużo niżej niż pola. Tu potrzebne są zupełnie inne rozwiązania skierowane na retencję krajobrazową. Ponadto, pobór wody można przeprowadzić korzystając z ujęć bezpośrednio z rzeki lub spod jej dna - nie ma więc żadnej potrzeby budowania w tym celu stopnia wodnego.

3. Stopień wodny NIE MA istotnego znaczenia energetycznego

Tę samą ilość energii, co w elektrowni wodnej Siarzewo można wyprodukować stawiając 44 turbiny wiatrowe albo wykorzystując dowolny miks energetyczny ze źródeł wiatrowych, fotowoltaiki i biogazowni. Ten sam efekt można uzyskać również przez przekształcenie wyrobisk podkrywkowych w elektrownie szczytowo-pompowe.

* Alternatywa dla planowanej elektrowni wodnej w Siarzewie w kontekście bezpieczeństwa energetycznego. Prof. dr hab. inż. Jan Popczyk, dr inż. Krzysztof Bodzek. WWF 2020.

4. Zapora we Włocławku NIE potrzebuje podparcia.

Inwestor stopnia Siarzewo twierdzi, że w związku z **rzekomym** złym stanem technicznym stopnia Włocławek istnieje ryzyko katastrofy stopnia oraz przyległej do niego infrastruktury. Jednocześnie **nigdzie** nie podaje dowodów na ten stan rzeczy. Z kolei raporty Ośrodka Kontroli Technicznej Zapór wskazują corocznie, że **nie ma zagrożenia** dla stopnia Włocławek. W latach 2013 – 2015 stopień i przyległa infrastruktura przeszły **remont: koszt 115 mln zł z publicznych pieniędzy**. Trwałym zabezpieczeniem dla Włocławka jest jego przebudowanie i rozbiórka zapory.

5. Energia wodna TO NIE zielona energia.

Zbiorniki zaporowe są odpowiedzialne za **7%** emisji gazów cieplarnianych wynikających z działalności człowieka. Badania polskie pokazują, że **najwyższe tempo uwalniania metanu** w postaci bąbli gazowych zachodzi **w zbiornikach Włocławek i Siemianówka**. Zbiornik Siarzewo pogłębi ten problem.

6. Atrakcyjności regionu NIE WZROŚNIE dzięki budowie stopnia wodnego.

Wbrew głoszonej opinii, budowa stopnia wodnego Siarzewo odbije się **bardzo negatywnie na lokalnych społecznościach i turystyce** (np. wędkarskiej). Mieszkańcy okolicznych terenów będą musieli mierzyć się z **zagrożeniem toksycznymi dla ludzi i zwierząt sinicami oraz masowymi, uciążliwymi wylęgami ochotek**. Zbiornik powstały przy zaporze będzie płytki, o dużej powierzchni, będzie się szybko nagrzewał, a na dnie będzie się gromadziła duża ilość zalanej wodą gnijącej materii organicznej. To wszystko stworzy idealne warunki dla zakwitów toksycznych sinic. Pojawiają się one już praktycznie co roku na **zbiorniku Siemianówka**, powodując wyłączenie go z użytkowania kąpielowego czy wędkarskiego, czyli głównych motorów napędzających lokalną turystykę. Masowe pojawianie się ochotek jest już utrapieniem dla mieszkańców okolic **zbiornika Włocławskiego** (np. Płocka), co sprawia, że inwestycje i atrakcyjne turystycznie miejsca (np. domki letniskowe i mariny) stają się bezużyteczne.

7. Stopień wodny Siarzewo to wyrok na polską przyrodę

Budowa stopnia Siarzewo **spowoduje odcięcie 69 601 km rzek dla migracji ryb**. Populacje ryb wędrownych **spadły już w Europie aż o 93%**, a zapora będzie prowadziła tylko do pogłębienia tego spadku i w efekcie kryzysu bioróżnorodności. Uniemożliwi migrację i w efekcie doprowadzi do załamania się lub całkowitego wyginięcia populacji troci wędrownej, łososa i certy w dorzeczu Wisły. Co więcej, definitywnie przekreśli też szanse na przywrócenie jesiotra ostronosego w naszym kraju, do czego Polska zobowiązana jest na mocy Konwencji HELCOM i CITES.

Koalicja Ratujmy Rzeki wraz z wieloma innymi organizacjami, naukowcami* i tysiącami zaniepokojonych Polaków stanowczo sprzeciwia się budowie stopnia wodnego Siarzewo, gdyż nie przyniesie to żadnych korzyści polskiemu społeczeństwu, pochłonie miliardy zł a skutki przyrodnicze i społeczne tej decyzji będą bardzo szkodliwe.**

* <https://naukadlaprzyrody.files.wordpress.com/2018/01/siarzewo-oficjalne-stanowisko-ruchu-nauka-dla-przyrody.pdf>

**Petycję w sprawie powstrzymania budowy zapór na rzekach podpisało prawie 16 tys. osób: <https://www.wwf.pl/stoptamom>